

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 92 (1803) A

KIEŁCĘ, ŚRODA, 20 KWIETNIA 1955 R.

Spełniając swój patriotyczny obowiązek ludzie miast i wsi podpisują Apel Wiedeński

dają wyraz zdecydowanej woli walki o pokój

Apel Wiedeński podpisało już 17 milionów osób w całym kraju

W DNIU 17 KWIETNIA BR. W DALSZYM CIĄGU W CAŁYM KRAJU — W MIEŚCIE I NA WSI — SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE SKŁADAŁO PODPISY POD APELEM WIEDEŃSKIM.

Masowy udział ludności województwa kieleckiego w podpisywaniu Apelu Wiedeńskiego sprawa

Światowej Rady Pokoju złożyło 91 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu. Podpisy pod Apelem złożyła już ludność 45 gromad. M. in. złożyli podpisy mieszkańcy gromad: Kłwów, Odrzywów, Bukowiec II oraz Kozienin.

(Dokończenie na str. 3)



Powaga miejsca, gdzie hitlerowcy zamordowali 4 miliony ludzi, żarliwie przemawiało przedstawicieli wielu narodów sprawiły, iż uroczystości w Oświęcimiu stały się wielką demonstracją zgromadzonych tłumów na cześć pokoju i przyjaźni między narodami.

Na trybunach honorowych zajęli miejsca: Prezes Rady Ministrów, b. więzień Oświęcimia, Józef Cyrankiewicz — Prezes Rady Naczelnej ZBOWID, działacz Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, członkowie Polskiego Komitetu b. więźniów Oświęcimia, wybitni działacze społeczni, przedstawiciele świata nauki i kultury. Na trybunie honorowej miejsca zajmują również delegacje zagraniczne.

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, Polskiego Komitetu b. Więźniów Oświęcimia red. E. Korotyński, otwiera uroczystości 10-lecia wyzwolenia hitlerowskich obozów koncentracyjnych wygłaszając krótkie przemówienie.

Rozlegają się dźwięki polskiego hymnu narodowego. Na mównicę wstępuje Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz. Przemawia Prezes Rady Ministrów (które podaje myślnie na str. 2) zgromadzeni przyjeźli gorąco oklaskami.

Z kolei głos zabiera przewodnicząca delegacji francuskiej, która przybyła do Oświęcimia, E. Nordmann.

My, którzyśmy poznali Oświęcim i Brzezinkę, my którzyśmy widzieli pociąg pełen mężczyzn, kobiet i dzieci, kierowane w stronę komór gazowych, wozy ciężarowe napełnione trupami straszliwie wychudzonych ludzi, my którzy odczu-

(Dokończenie na str. 3)

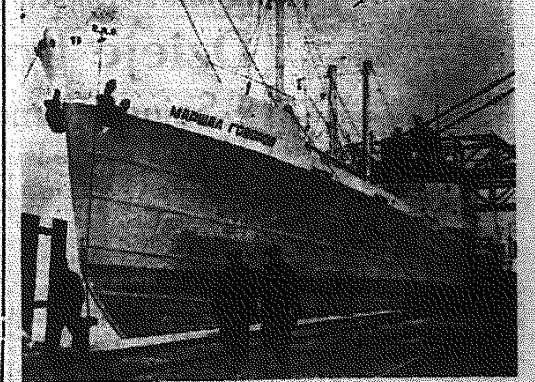
W dniach 16-20 maja odbędzie się w Moskwie Wszechzwiązkowa Narada Pracowników Przemysłu

MOSKWA. PAP. 15 i 16 bm. odbyła się na Kremlu zwołana przez Komitet Centralny KPZR i Radę Ministrów ZSRR narada konstruktorów, technologów, naczelnych inżynierów i dyrektorów fabryk pracowników i kierowników instytucji naukowo-badawczych oraz laboratoriów przyśkladowych. Na konferencji omówiono zagadnienia postępu technicznego w przemyśle i stosowania w produkcji osiągnięć nauki i nowej techniki.

W pracach konferencji wzięli udział: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojan, W. M. Molotow, M. G. Piersuchin, M. Z. Saburow, K. I. Woroszyłow, A. I. Kirilenko, P. N. Pospelow, M. A. Suslow.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR postanowiły zwołać od 16 do 20 maja br. w Wielkim Pałacu Kremlo wskazyw. w Moskwie Wszechzwiązkową Radę Pracowników Przemysłu z udziałem robotników — nowatorów produkcji, konstruktorów, technologów, pracowników instytucji naukowo-badawczych i biur projektów, dyrektorów przedsiębiorstw oraz przedstawicieli organizacji komunistycznych, partyjnych i związkowych. Konferencja rozpatrzy sposoby dalszego rozwoju przemysłu i zwiększenia wydajności pracy na podstawie szerokiego zastosowania w produkcji osiągnięć nauki i produkcyjnych doświadczeń.

Związek Radziecki — Polsce



Delegacja TPP-R wyleciała do Moskwy na uroczystości 10-lecia układu polsko-radzieckiego

Na uroczystości związane z obchodami 10 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską i ZSRR — udała się do Moskwy na zaproszenie Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS). 7-osobowa delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zgon znakomitego fizyka A. Einsteina

NOWY JORK (PAP). 18 bm. w szpitalu w Princeton, zmarł w wieku 76 lat jeden z największych uczonych naszych czasów, twórca teorii względności prof. dr. Albert Einstein.

Przyczyną zgonu było zapalenie woreczka żółciowego.

Na zdjęciu u góry: Port w Odynie. Wyładunek rudy ze statku radzieckiego «Marzalek Gower». U dołu: Kuchnia kombinatu hutniczego dostarcza ciepłą wodę do budowy socjalizmu w Polsce. Na zdjęciu — walczka biał.

POT. CAP.

Zwrotny moment w historii ludów Azji i Afryki »Konferencja dwu kontynentów« w Bandungu

rozpoczęła obrady z udziałem państw reprezentujących półtora miliarda ludności kuli ziemskiej

Doniosłe problemy międzynarodowe na porządku dziennym

PEKIN PAP. Z Bandungu (Indonezja) donoszą: 18 bm. o godz. 9.30 czasu miejscowego rozpoczęły się obrady »Konferencji dwu kontynentów« — Azji i Afryki.

Biorąc w niej udział przedstawiciele rządów 29 krajów: Afganistanu, Arabii Saudyjskiej, Birmy, Ceylonu, Chińskiej Republiki Ludowej, Egiptu, Filipin, Indii, Indonezji, Iraku, Iranu, Japonii, Jemenu, Jordani, Kambodży, Laosu, Libanu, Libii, Nepalu, Pakistanu, Syjamu, Syrii, Sudanu, Turcji, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, Wietnamu Południowego, Złotego Wybrzeża.

Kraje te zamieszkuje przeszło 1.400.000.000 ludzi, a więc ponad połowa ludzkości. Jak wiadomo, konferencja w Bandungu została zwołana z inicjatywy Indii, Indonezji, Pakistanu, Birmy i Ceylonu.

Przedstawiciele krajów Azji i Afryki obradują w wielkiej sali budynku noszącego nazwę »Pałacyk Wolności«.

Na plenarnym posiedzeniu przedpołudniowym uchwalono procedurę obrad i zatwierdzono porządek dzienny konferencji.

Premier rządu indonezyjskiego Soastromidjo zakomunikował zebraniemu, że przewodniczący delegacji postanowili na początek delegacji postanowili na posiedzeniu niejawnym przedstawić uczestnikom konferencji następujący porządek dzienny:

1) współpraca gospodarcza; 2) współpraca kulturalna; 3) prawa człowieka i prawo narodów do samostanowienia; 4) sprawa narodów zależnych; 5) zapewnienie pokoju na całym świecie i współpraca.

Premier Soastromidjo zakomunikował także, iż przewodniczący delegacji postanowili, że powinni się odbywać posiedzenia jawne i niejawnie. Codziennie będą ogłaszane komunikaty dla prasy z przebiegu obrad konferencji, a po konferencji ogłoszony będzie ogólny komunikat końcowy.

Delegat Filipin wysunął wniosek, aby zalecenia przewodniczących delegacji zostały zaaprobowane. Przedstawiciel Jordani oświadczył, że zgadza się na zaaprobowanie tych zaleceń pod warunkiem, że problem palestyński zostanie omówiony w ramach punktu »prawa człowieka i prawo narodów do samostanowienia«. Delegat Pakistanu zaznaczył, że aprobuje porządek dzienny pod warunkiem, że w toku omawiania sprawy »zapewnienia pokoju

(Dokończenie na str. 3)

Fala strajków na Zachodzie Wskutek strajku w Londynie nie ukazuje się 30 dzienników

LONDYN. PAP. 25 dni trwał strajk 700 elektryków i mechaników drukarni londyńskich. Wskutek strajku nie ukazują się 30 dzienników centralnych. Brak prasy codziennej wywołuje szczególne zaniepokojenie w kołach partii burżuazyjnych w związku z mającymi się odbyć wyborami do parlamentu.

NOWY JORK. PAP. Agencja Associated Press donosi, że we wschodniej części USA rozpoczął się duży strajk pracowników transportu i przemysłu tekstylnego. Strajkuje 25 tys. robotników przemysłu tekstylnego w 23 fabrykach w okolicy Nowego Jorku.

Pracownicy »South Buffalo Railroad« w liczbie 400 pomocników maszynistów i konduktorów również ogłosili strajk.

PARYŻ. PAP. Agencja France Presse donosi, że w Islandii trwa od miesiąca strajk pracowników floty handlowej i rybackiej, obejmujący 7 tys. osób.

Zwycięstwo górników włoskich

RZYM. PAP. Dziennik »Unita« donosi, że organizacja związków zawodowych wchodziła w skład Włoskiej Powojennej Konfederacji Pracy i Włoskiego Związku Pracy uzyskała przedsięwzięcia zgodę na rewizję umowy zbiorowej z robotnikami.

Na podstawie nowej umowy, osiągniętej w wyniku szeregów walki, przedsiębiorcy zostali zmuszeni do podwyższenia zarobków górniczych o 2,5 proc.



Przy aktywności i jedyności całego społeczeństwa odbywa się w dalszym ciągu zbieranie podpisów pod Apelem Wiedeńskim Światowej Rady Pokoju.

Na zdjęciu: Polscy przyjeźli przedstawiciele podpisują karty z Apelem Wiedeńskim.



Na zdjęciu: Wzorowy gospodarz z gromady Sarbitowo (wsi poznanińskiej) Konstanty Rieruch z żoną i trzema dziećmi podpisują Apel Wiedeński.

CAF — fot. Moti



CAF — fot. Moti



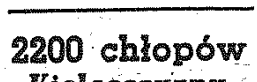
CAF — fot. Moti



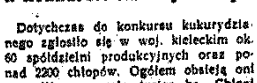
CAF — fot. Moti



CAF — fot. Moti



CAF — fot. Moti



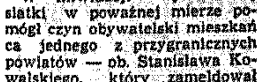
CAF — fot. Moti



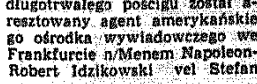
CAF — fot. Moti



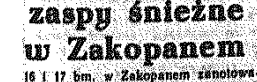
CAF — fot. Moti



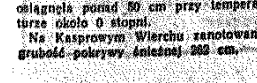
CAF — fot. Moti



CAF — fot. Moti



CAF — fot. Moti



CAF — fot. Moti

2200 chłopów Kieleccy bierze udział w konkursie kukurydzianym

Dotychczas do konkursu kukurydzianego zgłosiło się w woj. kieleckim ok. 60 spółdzielni produkcyjnych oraz ponad 2200 chłopów. Ogółem objęte ontą rośliną przeszło tysiąc ha. Chłopi pow. Pińczowskiego wykonali plan kontraktacji kukurydzy na ziarno w przeszło 200 proc., a do konkursu zgłosiło się tam już ponad 500 rolników.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

W tym samym czasie w pow. radomskim 90 proc. mieszkańców wsi i miasteczek tego powiatu podpisało już apel wiedeński.

Władze bezpieczeństwa zlikwidowały siatkę szpiegowską wywiadu USA prowadzącą zbrodniczą działalność przeciwko Polsce

W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa publicznego zlikwidowały siatkę szpiegowską amerykańskiego ośrodka wywiadowczego w Frankfurtu n/Menem (Niemcy Zach.), prowadzącą zbrodniczą działalność przeciwko Polsce Rzeczypospolitej Ludowej. Zadaniem siatki szpiegowskiej było zbieranie informacji o Ludowym Wojsku Polskim i prowadzenie roboty szpiegowskiej na terenie obiektów naszego przemysłu obronnego.

W likwidacji wymienionej siatki w poważnym mierze pomógł czyn obywatelski mieszkańca jednego z przygranicznych powiatów — ob. Stanisława Kowalskiego, który zameldował władzom bezpieczeństwa o pojawieniu się w jego rejonie podejrzanej osobistości.

W wyniku zorganizowanego długotrwałego pościgu został aresztowany agent amerykańskiego ośrodka wywiadowczego w Frankfurtu n/Menem Napoleon Robert Idzikowski vel Stefan

Jakubowski, który w lutym br. został nielegalnie przetrącony do kraju z Frankfurtu n/M. via Berlin zach.

Robert Idzikowski w czasie okupacji hitlerowskiej do roku 1942 pracował jako tłumacz w zakładach mechanicznych »Ursus« koło Warszawy i w tym czasie współpracował z miejscową placówką gestapo. Idzikowski wykorzystywany był przez gestapo do rozpracowywania organizacji lewicowych. Był to początek jego kariery szpiega.

Po wyzwoleniu nawiązał on do szpiegowskiej współpracy z wywiadem francuskim, przechodząc następnie na usługi wywiadu — angielskiego i amerykańskiego. W latach 1954—55 dwukrotnie nielegalnie przekroczył granicę z zadaniem zbierania wiadomości szpiegowskich i zorganizowania siatki wywiadowczych.

Organa bezpieczeństwa publicznego ujawniły także istnienie siatki szpiegowskiej zorganizowanej przez ośrodek w Rattinow-ku/Düsseldorfu, której kierownikiem był Robert Idzikowski. Ostatnio przybył on do kra-

świ. (Dokończenie na str. 3)

świ. (Dokończenie na str. 3)

świ. (Dokończenie na str. 3)

O zakaz broni masowej zagłady

Cały naród polski podpisuje Apel Wiedeński

(Dokończenie ze str. 1)

W wielu gromadach tego powiatu mieszkają, natychmiast po złożeniu podpisów pod Apellem Wiedeńskim, przystąpił do realizacji zobowiązania oświadczenia poparcia walki o pokój. I tak np. ludność gromady Domaszyn, która zobowiązała się zaleść 30 ha nieużytków oraz nasadzić 600 m nawierzchni drogi, przystąpiła do wykonania swoich postanowień. Chłopi ze wsi Domaszyn i Kłonna nasadzili już sadzonki drzew na obszarze 3 ha.

NA „WIETRZNI“

W lokalu biurowym Zakładów Wapiennych „Wietrzni“ znajdowała się siedziba podobowód 1, 2, i 3 obwodów Nr 11.

W godzinach rannych drugiego dnia składania podpisów w podobowódzie 1 i 2 wymienione obwody już 80 proc. mieszkańców ul. Wojska Polskiego i ulic przyległych złożyło swoje podpisy pod Apellem SRP. Podobnie przedstawiała się o godz. 12 sprawa w podobowódzie Nr 3.

Składając kartkę z podpisem mieszkanka ul. Dymyńskiej, głoszącej w podobowódzie Nr 3, ob. Genowefa Piskulak powiedziała:

„Dość mamy przelewu krwi i wojen, dlatego właśnie składam swój podpis pod Apellem Światowej Rady Pokoju“.

SUCHEDNIÓW

W uroczystym nastroju podpisali Apel Wiedeński mieszkańcy Suchedniowa. Do południa w niedzielę zwołano w miejscowych obwodach prawie wszystkie kartki. Podczas naszej wizyty przyszła do obwodu ob. Alina Markiewicz z 3-letnią córeczką Małgosią. W imieniu mamusi wrzuciła ona do urny podpisaną kartkę z Apellem. Z dumą patrzyła ob. Markiewicz na swoją córeczkę.

POWIAT KOZIENICE

Jako pierwsze w powiecie kozienskim w dniu 18 bm. zameldowały o zakończeniu zbierania podpisów pod Apellem Wiedeńskim gromady: Marianopol, Wilczkowice i Małkowskie. Następnie Ponikwa i Sieciechów. Do godziny 18 w niedzielę już 30 gromad zakończyło w całości zbieranie podpisów, co stanowi ok. 83 proc. wszystkich uprawnionych w powiecie. Charakterystyczną jest wypowiedź ob. D. z gromady Trzebień, który składając podpisaną kartkę, oświadczył: „Nie złożę podpisu pod Apellem Sztokholmskim. Dlaczego? Uważam, że mój podpis nie ma wpływu na to, aby można było zapobiec wojnie. Teraz zrozumiałem swój błąd, zrozumiałem lepiej, czym grozi wojna i wiem, że wspólny głos

wszystkich ludzi może jej zapobiec. Aby naprawdę ten błąd gotów jestem złożyć swój podpis pod Apellem Wiedeńskim dwa razy. Mój syn służy obecnie w wojsku. Dumny jestem, że stoi na straży pokoju, na straży naszych granic“.

POWIAT ZWOLEN

W powiecie zwolenkim w niedzielę do południa gromady: Brzezinki, Strykowice i Łagów nadesłały meldunki o całkowitym zakończeniu zbierania podpisów pod Apellem Wiedeńskim. W gromadzie Policzna w tym samym czasie zebrano już ok. 90 proc. podpisów, a wsi Antonówka i Patków zakończyły akcję już w sobotę. Wzruszającym dowodem pragnienia zachowania pokoju są wiersze chłopów z Patkowa, oraz krótkie napisy potępiające wojnę podane na odwrotności stroju kartek z tekstem Apelu. Wiele gromad przed dniem składania podpisów zorganizowało masówki, na których podjęto cenne zobowiązania na cześć Apelu Wiedeńskiego. I tak w Strykowicach górnych chłopci naprawiają drogę gromadzką, a wsi Filipińców. Dużą gromadę podjęło zobowiązanie jak najszybciej wykonania siewów wiosennych. Składanie podpisów pod Apellem trwało do godziny 18.

W STOLICY

Niedzielną porankę 17 kwietnia w I praskim pułku piechoty. Zaraz po śniadaniu obszerny, udekorowany dziś niebieskimi mi flagami plac apelowy zapelniał się setkami wojskowych mundurów.

Przy jednym z ustawionych stołków składa swój podpis dowódca jednostki i oficerowie sztabu. Na stołkach rosną stopy podpisanych kartek.

Zaczynają przynosić podpisaną kartkę od żołnierzy przebywających poza obrębem jednostki — pełniących służbę wartowniczą, przebywających w izbie chorych.

O godzinie 9 wszyscy żołnierze I praskiego pułku piechoty złożyli swoje podpisy pod Apellem Wiedeńskim.

W niedzielę — w dzień wolny od zajęć domowych najwięcej podpisów w Warszawie składają kobiety: gospodynie domowe, starszki, młode matki. Mniej lub bardziej wprawna ręka wypisują one na niewielkich kartkach z gołębkiem swe nazwiska. Henryka Konkoli, Maria Tomaszewska, Władysław Jędrzejewski, Maria Juszczuk, Rozalia Glinka — to niektóre tylko spośród kilkudziesięciu kobiet, jakie w ciągu rannych godzin złożyły swe podpisy pod Apellem Wiedeńskim.

Obrady konferencji w Bandungu

(Dokończenie ze str. 1)

Reprezentowane są tu — stwierdził Soekarno — narody małe i wielkie, społeczeństwa o różnych religiach, reprezentowane są wszystkie doktryny ekonomiczne. Lecz czyż może być szkodliwe to, że różni się między sobą, jeśli łączą nas wspólne pragnienia? Przeciwnie, jest to wspaniałe, że możemy wyrazić opinie, iż każdy człowiek i każdy kraj ma swoje miejsce pod słońcem, iż możliwe jest współżycie wszystkich ludzi i wszystkich narodów oraz powszechne zrozumienie wzajemne w sprawach, które są wspólnymi.

Wierzę, że ta konferencja wskaże ludzkości drogę do trwałego pokoju. Wierzę, że wyrazi ona to, iż narodziły się nowa Azja i nowa Afryka.

Prezydent Soekarno w zakończeniu swego przemówienia dał wyraz nadziei, że konferencja w Bandungu przyniesie korzyść narodom Azji i Afryki oraz wszystkim ludom na świecie.

Po przemówieniu Soekarno premier Egiptu — Nasser zaprosił wybranie premiera Indonezji — Ali Sastroamidjojo przewodniczącym konferencji. Premier Chińskiej Republiki Ludowej — Czu En-lai poparł wniosek Nassera.

Uczestnicy obrad jednomyślnie wybrali premiera Indonezji przewodniczącym konferencji. Następnie premier Indii — Nehru zaproponował, aby konferencja wyraziła podziękowanie prezydentowi Indonezji — Soekarno za przygotowanie konferencji. Wniosek ten, poparty przez premiera Ceylonu — Kote Jawale, premiera Burmy — U Nu i premiera Pakistanu — Mohammeda Ali, został uchwalony jednomyślnie.

Rezolucja uchwalona przez uczestników uroczystości w związku z 10 rocznicą wyzwolenia obozów koncentracyjnych

(Dokończenie ze str. 1)

Wamy jeszcze zapach palonego ciała, wzywamy wszystkich ludzi świata, aby wraz z nami wznieśli okrzyk:

Nie dawaj broni sprawcom tych zbrodni!

Nigdy więcej Oświęcimia!

Następuje najbardziej uroczysty moment obchodu. Przy dźwiękach węgla do wznoszącej się na środku placu Urny — Mauzoleum podchodzą delegacje zagraniczne, by złożyć w niej poświęcone ze swych krajów prochy z miejsc faszystowskich kaźni.

Składając prochy przedstawiciele poszczególnych delegacji wygłaszają krótkie przemówienia.

Z kolei do stóp Urny — Mauzoleum zbliżają się teraz z wieńcami dziesiątki delegacji, które przybyły ze wszystkich stron kraju. Pierwszy wieńiec na płycie Urny składa Prezes

W hołdzie ofiarom zbrodniczego zamachu na pasażerów samolotu „Kashmir Princess“
Wlec żałobny w Pekinie

PEKIN (PAP). W niedzielę po

południu odbył się tu wielki uczczenie pamięci ofiar katastrofy samolotu hinduskiego, spowodowanej przez tajnych agentów USA i kliki Czang Kajsza. Na wiecu zgromadziło się przeszło 5 tysięcy osób reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa. Obecni byli także przedstawiciele ambasady Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, członkowie personelu dyplomatycznego ZSRR, Indii, Burmy, Indonezji i innych krajów, dziennikarze zagraniczni, kweri i przyjaciele ofiar zbrodniczego zamachu.

Przed portretami poległych złożono wieńce od Mao Tse-tunga, Liu Szao-tsi, Czu En-lai, Czu Teh, Czen Juna. Złożyli również wieńce przedstawiciele Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, Ogólnokrajowego Komitetu Chińskiej Ludowej Politycznej Rady Konsultacyjnej, stronnictw demokratycznych, organizacji masowych i poszczególnych ministerstw. Na trybunie w parku im. Sun Jatsena, gdzie odbywał się wiec, weszła jako pierwszy mówca przewodnicząca Chińskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża Li Teh-czuan.

Li Teh-czuan podkreślił, że sprawy chłedny zbrodni, popełnionej przez całą cywilizowaną ludzkość, powinni ponieść zasłużoną karę. Poważna odpowiedzialność ciąży także na rządzie brytyjskim, który powinien prze-

prowadzić szczegółowe śledztwo.

Następnie przemawiali: przewodniczący Ogólnochińskiego Towarzystwa Dziennikarzy Teng To, wiceminister handlu zagranicznego Kung Jun, przedstawiciel ambasady Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Chau Luong. Z kolei zabrał głos przedstawiciel ambasady PRL Stanisław Dembowski. Stwierdził on, że morderstwo popełnione 11 kwietnia nie zdoła ani zakłócić konferencji krajów Azji i Afryki, ani też podważyć solidarności i potęgi obozu pokoju i demokracji, któremu przewodzą Związek Radziecki. W imieniu pekińskich korespondentów prasy ZSRR i krajów demokracji ludowej przemawiał korespondent „Prawdy“, Kozin, składając

hołd pamięci poległych towarzyszy. Pamięć ofiar katastrofy uczcił także przedstawiciel chińskich pisarzy, artystów, robotników i chłopów. Uczestnicy wiecu przesyłali depesze z wyrazami współczucia do rodzin poległych członków załogi samolotu „Kashmir Princess“.

SZCZĄTKI SAMOLOTU „KASHMIR PRINCESS“ ZOSTANĄ WYDOBYTE

LONDYN (PAP). Jak donosi z Delhi agencja Reuters, władze hinduskie zamierzają wydobyc szczątki samolotu „Kashmir Princess“, które spoczywają na dnie morza koło wybrzeży Borneo. Wkrótce komisja, która będzie starała się ustalić techniczne przyczyny katastrofy, jakiej uległ samolot.

Radziecka delegacja rolnicza zaproszona do odwiedzenia rolników w Stanach Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). Agencja

TASS podaje:

Jak już donosiła prasa, dziennik amerykański „Des-Moines Register“ wysunął propozycję wymiany delegacji rolników między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Rząd radziecki poparł tę propozycję i zapłacił rząd Stanów Zjednoczonych, jak się do niej ustosunkowuje.

Przed kilku dniami burmistrz miasta Guthrie-Center (Stan Iowa, USA) William A. Raycyk wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina list z zaproszeniem, aby delegacja rolników radzieckich odwiedziła miasto Guthrie-Center i okrug Guthrie.

List stwierdza m. in.:

Rozumiemy, że jest wiele przeszkód, które trzeba przezwyciężyć, aby delegacja taka mogła przybyć do Stanów Zjednoczonych. Jesteśmy jednak przekonani, że gdyby taka delegacja przybyła, to wzajemne zrozumienie osiągnięte w wyniku jej pobytu w Stanach Zjednoczonych przyczyniłoby się w znacznym stopniu do osłabienia napięcia, jakie istnieje w stosunkach między naszymi krajami.

Utworzenie Ministerstwa Przemysłu Motoryzacyjnego

Mając na uwadze konieczność dalszego rozwoju przemysłu motoryzacyjnego i jego znaczenie dla gospodarki narodowej, Rada Państwa uchwaliła dekret o utworzeniu obok dotychczasowego resortu przemysłu maszynowego odrębnego Ministerstwa Przemysłu Motoryzacyjnego.

Na nowoutworzony urząd Ministra Przemysłu Motoryzacyjnego Rada Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów uchwaliła obywatela Juliana Toranowskiego, dotychczasowego Ministra Przemysłu Maszynowego, a obywatela Romana Fiedlańskiego, dotychczasowego sekretarza Stanu w tym Ministerstwie — na Ministra Przemysłu Maszynowego.

Zlikwidowanie siatki szpiegowskiej wywiadu USA

(Dokończenie ze str. 1)

zom od amerykańskich morderców, zasilania finansowego siatki oraz wywiezienia materiału szpiegowskiego zebranych ostatecznie przez agentów tej siatki.

Siatka została całkowicie zlikwidowana przez władze bezpieczeństwa. Aresztowani zostali m. in. następujący agenci wywiadu anglo-amerykańskiego: Adam Stapien — inżynier, zatrudniony w hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu, wciągający do współpracy przez Roberta Idzikowskiego za amerykańskie „dary“ w postaci zegarków i innych kosztowności, Wiesław Idzikowski — zamieszkały w Ursusie k/Warszawy, zatrudniony w Centrali Handlu Zagranicznego „Metalexport“, który spełniał rolę nie tylko szpiega, ale jednocześnie wspólnie z bratem, Robertem, organizował siatkę wywiadowczą, Józef Kasprzyk — zamieszkały w Chielowie, pow. Opawski, woj. śląskie, bożencki wiejski, który udzielał pomocy Robertowi Idzikowskiemu w jego szpiegowskiej działalności. Dom Kasprzyka był melnią Roberta Idzikowskiego. Na jego adres przychodzili instrukcje z zagranicy dla szpie-

gów w kraju. Zaareztowany został także Franciszek Kozera — zamieszkały w Jezioronie k/Warszawy — b. właściciel piekarni, który pomagał Robertowi Idzikowskiemu w jego szpiegowskiej działalności. Dom jego również był melnią Idzikowskiego. Na jego adres przychodzili instrukcje dla szpiegów w kraju.

Członkowie zlikwidowanej siatki szpiegowskiej zostali ujęci wraz z szeregiem dokumentów szpiegowskich. Znalezione m. in. materiały szpiegowskie, które Idzikowski po zebraniu od agentów siatki składował w dwóch egzemplarzach, przeznaczając jeden dla wywiadu angielskiego, drugi dla wywiadu amerykańskiego, instrukcje szpiegowskie dotyczące zbierania informacji z dziedzin wojskowej, gospodarczej i politycznej, środki chemiczne i instrumenty syntetyczne dla utrzymywania tajnej korespondencji z ośrodkami dyspozycyjnymi za granicą, broń i inne dowody przestępczej działalności wymienionej grupy.

Organ b. bezpieczeństwa państwowego w wyniku aresztowania omawianej grupy agentów udaremnił ich zamiary wywiadu innych osób do zbrodniczej działalności.

Śledztwo w toku.

SRODA
20 KWIETNIA 1955 R.

KIELCE:

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO

— nieczynny

KINO „WARSZAWA“ — „Jutro będzie za późno“ — film prod. włoskiej.

Początek seansów godz. 15.30, 17.30, 19.30

KINO „MOSKWA“ — „Okrutna noc“ — film prod. angielskiej.

Początek seansów — godz. 15.30, 18.00, 20.30

KINO „ROBOTNIK“ — „Cienna rzeka“ — film prod. argentyńskiej.

Początek seansu o godz. 16.30.

DYŻURY APTEK:

Apteka Nr 2 — ul. Żydowska 7.

NUMERY TELEFONÓW:

Pogotowie Ratunkowe Nr tel. 8.

Straz Pożarna Nr tel. 8.

Miliacja Obywatelska centr. tel. 13-12.

SKARZYSKO:

KINO „WOLNOŚĆ“ — „Wyborowy kierunek“ — film prod. czeskosłowackiej.

KINO „MIR“ — „Skarby sultana“ — film prod. NRD.

RADOM:

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO

— nieczynny.

KINO „BALTYK“ — „Upiór na sprzątac“ — film prod. angielskiej.

KINO „HEL“ — „Ostatni Mohikanin“ — film prod. czeskosłowackiej.

DYŻURY APTEK:

Apteka Nr. 10 — Plac Konstytucji 7.

Apteka Nr. 13 — ul. Słowackiego.

NUMERY TELEFONÓW:

Pogotowie Ratunkowe 09.

Komenda MO. 82-57.

STARACHOWICE:

KINO „Star“ — „Skarby sultana“ — film prod. NRD.

KINO „Robotnik“ — „Wielki balet“ — film prod. radzieckiej.

WŁOSZCZOWA:

KINO „Gdańsk“ — nieczynne.

CHMIELEŃ:

KINO „Nowe życie“ — „Morze płonie“ — film prod. radzieckiej.

JEDRZEJÓW:

KINO „Gdynia“ — „Dwa hektary ziemi“ — film prod. hinduskiej.

PIECZÓW:

KINO „Bałta“ — „Niebezpieczna ciętna“ — film prod. radzieckiej.

RUSKO:

KINO „Zdrój“ — „Tajemnica górskiego jeziora“ — film prod. radzieckiej.

KANDOMIERZ:

KINO „Wiatra“ — „Świadectwo dożalności“ — film prod. radzieckiej.

KORSZYN:

KINO „Stal“ — „Proces przedtoko miastu“ — film prod. włoskiej.

KOZIELEC:

KINO „Znicz“ — „Biedziński“ — film prod. radzieckiej.

OPATÓW:

KINO „Odra“ — nieczynne.

PIŁKICA:

KINO „Chemik“ — „Przygoda w lodzie“ — film prod. radzieckiej.

OSTROWIEC:

KINO „Przełom“ — „Witaj słońcu“ — film prod. włoskiej.

KINO „Hutnik“ — „Opowieść o polowaniu“ — film prod. radzieckiej.

OPOLNO:

KINO „Nasa“ — nieczynne.

GARBATA:

KINO „Las“ — „Kiedy się pobierzemy“ — film prod. chińskiej.

PROGRAM I:

15.30 Program dnia. 15.30. Błękita

słoneczka. 16.00. Wiadomości. 16.05. Ze

spiewników Stanisława Moniuszki.

16.30. Koncert popołudniowy. 17.00. Li-

teratura piękna — sumienie narodu.

17.15. Polskie pieśni rewolu-

cyjne. 17.30. Utwory skrzypcowe.

17.50. Uroczyste spotkanie. 18.00. Kronika

kulturalna. 18.30. Koncert. 20.00

Stan wojenny i dniem wieczornym.

20.35. Audycja dla wst. 20.40. Gwiazdy

o muzyce. 21.10. Koncert chłopski.

21.40. Zesłań się nad Bugiem —

osow. 22.00. Radiowy kurs języka po-

lityckiego. 22.20. Muzyka taneczna. 23.00

Ostatnie wiadomości.

16.05. Wiadomości. 16.05. Ze

spiewników Stanisława Moniuszki.

16.30. Koncert popołudniowy. 17.00. Li-

teratura piękna — sumienie narodu.

17.15. Polskie pieśni rewolu-

cyjne. 17.30. Utwory skrzypcowe.

17.50. Uroczyste spotkanie. 18.00. Kronika

kulturalna. 18.30. Koncert. 20.00

Stan wojenny i dniem wieczornym.

20.35. Audycja dla wst. 20.40. Gwiazdy

o muzyce. 21.10. Koncert chłopski.

21.40. Zesłań się nad Bugiem —

osow. 22.00. Radiowy kurs języka po-

lityckiego. 22.20. Muzyka taneczna. 23.00

Ostatnie wiadomości.

16.05. Wiadomości. 16.05. Ze

spiewników Stanisława Moniuszki.

16.30. Koncert popołudniowy. 17.00. Li-

teratura piękna — sumienie narodu.

17.15. Polskie pieśni rewolu-

cyjne. 17.30. Utwory skrzypcowe.

17.50. Uroczyste spotkanie. 18.00. Kronika

kulturalna. 18.30. Koncert. 20.00

Stan wojenny i dniem wieczornym.

20.35. Audycja dla wst. 20.40. Gwiazdy

o muzyce. 21.10. Koncert chłopski.

21.40. Zesłań się nad Bugiem —

osow. 22.00. Radiowy kurs języka po-

lityckiego. 22.20. Muzyka taneczna. 23.00

Ostatnie wiadomości.

16.05. Wiadomości. 16.05. Ze

spiewników Stanisława Moniuszki.

16.30. Koncert popołudniowy. 17.00. Li-

teratura piękna — sumienie narodu.

17.15. Polskie pieśni rewolu-

cyjne. 17.30. Utwory skrzypcowe.

17.50. Uroczyste spotkanie. 18.00. Kronika

kulturalna. 18.30. Koncert. 20.00

Stan wojenny i dniem wieczornym.

Uwaga na odłogi i ugory

Zagospodarować każdy ar ziemi

Kaprysi terocznego wiosna i wielu chłopom stwarza poważne trudności w robotach polowych. Czas przecież kończy się wóz, a tu chłody i opady deszczu ze śniegiem hamują rozpoczęte prace — częstokroć nawet uniemożliwiają maszynową uprawę gleby i zasiewanie siewnika. Niemniej jednak roboty wiosenne postępują naprzód, zwłaszcza w tych wsiach, gdzie widać gospodarską troskę chłopów o to, by każda dogodna chwila wykorzystana była na robotę w polu. W setkach wsi znaczna ilość chłopów wysłała już owies i jęczmień, kilkadziesiąt spółdzielni produkcyjnych oraz PGR-ów zakończyły siewy zbóż jarych w całości, a tu i ówdzie przystąpiono do sadzenia ziemniaków wczesnych.

Nepokojącym jednak zjawiskiem jest to, że w wielu przysiółkach GRN i PRN zbyt mało uwagi poświęca się sprawie należytego zagospodarowania odłogów i ugorów oraz tej ziemi, której pewne gospodarstwa nie są w stanie ocałać we własnym zakresie. Nie wszędzie przysiadają nad wiedzą o niewykorzystanych gruntach uprawnych. Nie wszędzie zawarto umowy dzierżawy na ziemię pozostawioną przez chłopów wyjeżdżających na osiedlenie lub częściowo niezagospodarowaną, a zgłoszoną do wydzierżawienia.

I tak np. niewiele na ten temat mogą powiedzieć towarzysze z Powiatowego Zarządu Rolnictwa w Opocznie. Nie są oni zorientowani co do ilości odłogów w powiecie i w poszczególnych gromadach, operując danymi sprawozdawczymi z jesieni ubiegłego roku i nie wiadomo na jakie podstawy twierdzą, że już w 60 proc. zawarto umowy na zagospodarowanie odłogów, jeżeli brak jest aktualnych danych. W rejonie gromad: Kuniszewice, Skórkiwice, Śludce, Kosiń, Dąbrowa n/Czarną i Koszętkę było ogółem ok. 150 ha odłogów, ile z tego zagospodarowano na jesień? Nie wiadomo. W Powiatowym Zarządzie Rolnictwa w Opocznie brak jest również danych o stanie ugorów w gromadach.

Niewątpliwie, rozeznania o stanie ugorów nie posiadają również inne zarządy rolnictwa, gdyż nie informują ich o tym przysiółki GRN. Dzieje się tak dlatego, że ugory — najczęściej małe — traktuje się jako użytki państwowe. A jest to w istocie ziemia nie wykorzystana do produkcji, zaniedbana, porośnięta chwastami i chwastami, na której gładzi się, a nie pasie bydło.

Tak jest młody czytelniku, masz pełne prawo odrobinę ironicznie komentować to zdjęcie, bowiem wiosna jest na razie tylko w kalendarzu. Ciepłota, już ukróci drzewa będą wyglądać naprawdę wiosennie...

Foto A. Banduch